

Polityczna poprawność pozwala nam walczyć w Świecie z problemami wydawałoby się nie do pokonania, z takimi, gdzie zwykła dyplomacja już dawno zawiodła. Weźmy na przykład takie reżimy, z którymi w znakomitej większości poradziła sobie bez użycia siły.

Jak większość z nas doskonale wie, w świecie mamy do czynienia z rządami demokratycznymi, różnymi odmianami monarchii i z rządami totalitarnymi. Tak się jakoś składa, że powszechnie uznaje się rządy demokratyczne i monarchię jako normę sprawowania władzy a totalitaryzmy uznawane są za szkodliwe i co najmniej niemoralne. Wiec ludzie starają się robić wszystko, by te totalitarne rządy obalać i ubierać w bardziej cywilizowane formuły.

Jednym z takich krajów, gdzie mamy do czynienia z systemem totalitarnym, gdzie nie liczy się człowiek, tzn. liczy się, ale tylko jeden, są Chiny. Dlatego też, by Chiny wiedziały, że Świat nie lubi takiego sprawowania władzy, nakłada się na nie różne sankcje, wyrzuca się z prestiżowych klubów, międzynarodowych organizacji, żeby zechciały przemyśleć swoją postawę wobec jednostki i nawróciły się na powszechnie przyjęte i akceptowalne systemy.

Jednak Chiny nie chcą się nawrócić, ale chcą się bogacić. Więc zaczynają produkować tanie produkty, które są tanie bo wykonane zostały przez współczesnych niewolników, m.in. dzieci. Świat o tym wie, ale udaje, że nie widzi. Czasem dla uspokojenia sumienia Świat stworzy raport rękami organizacji pozarządowej, w którym napisze kilka zimnych słów o reżimie i pogrozi palcem, ale na szczeblu rządowym zapomni wspomnieć, że taki raport posiada. Bo mimo, że nie chce żeby system totalitarny panował na Świecie, uzależnia się od produktów które tak tanio taki system może wytworzyć.

I to jest ten moment w którym wkracza poprawność polityczna. Zaczyna się moralne salto. Bo jakoś trzeba pogodzić fakt że Świat nie lubi totalitaryzmu ale lubi jego pieniądze. W związku z tym, Świat zaczyna znów zapraszać Chiny do współpracy ale, żeby Chiny sobie nie myślały, że Świat je lubi, współpraca będzie tylko gospodarcza. Za karę. Przez to, by ukarać totalitarne Chiny, Świat nie dopuszcza wymiany myśli politycznej a jedynie wymianę ekonomiczną. W złym tonie jest więc promowanie wytworów politycznych totalitaryzmu ale dopuszczalne jest kupowanie produktów które dzięki tej polityce są tak tanie.

Wam też się wydaje to nielogiczne? Przecież lepiej gdyby Świat kupił patent na takie rządy i sam sobie wprowadził taną produkcję. Nie musiałby udawać, że nie wspiera niewolniczego

Polityczna poprawność obala reżimy

Written by Wojtek Pokora

Friday, 18 January 2008 15:17 - Last Updated Monday, 25 May 2009 20:44

wyzysku i złego totalitaryzmu. Ale Świat jak pamiętacie oficjalnie totalitaryzmu nie lubi i grozi mu palcem, a na pewno nie chce go gościć u siebie, on lubi tylko uboczny efekt totalitaryzmu i to właśnie jest hipokryzja.